Cena numeru 6 fen.

№ 129 — SOSNOWIEC. — sobota 9 czerwca 1917 roku. — Rok VIII.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowym. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298,

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 22.50 — półrocznie m. 11.25—kwartalnie m. 5.65—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI

Wyrzuty Francji pod adresem Rosji.

Georges Olmet w ten sposób pisze w „Gaulois“: „Bynajmniej nie cała Rosja, lecz tylko garść ludzi pracuje nad przewrotem państwowym, popierana przez Dumę, która w państwie rosyjskiem jest jedyną przedstawicielką woli narodu. Owa garść ludzi chce odegrać w Petersburgu tę samą rolę, którą podczas rewolucji francuskiej odegrał klub jakobinów. Nie jest to widowisko piękne. Zapowiadane początkowo, jako uroczyste przejście narodu rosyjskiego do samookreślenia i wolności, stało się nagle przeistoczeniem całego dotychczasowego ustroju w rewolucję, za którą kroczył zwykły, pożałowania godny, szereg takich zjawisk, jak mordowanie policji, prześladowanie urzędników, aresztowanie osób podejrzanych, wtrącenie masowe do więzienia wszystkich, pozostających w związku z rządem poprzednim, wreszcie uwięzienie samego cara, aczkolwiek chciał on dobrowolnie abdykować i prowadzić żywot zwykłego obywatela. Francja z początku musiała się temu wszystkiemu bardzo dziwić, toraz zaś musi się na to godzić. Żołnierzom opowiadano o natychmiastowym podziale ziemi, a stąd skutek, że porzucili oni front, aby ten podział ich nie minął. I podczas, gdy oni uprawiali dezercję — gdyż inaczej tego nazwać nie można — Niemcy parli nad Stochodem, niszczyli resztki armji rosyjskiej i wkrótce pokazali, jaką zamierzali wyciągnąć korzyść z osłabienia wroga.

Ale w Petersburgu nigdy nie postępuje się konsekwentnie. Rada robotników i żołnierzy grozi Dumie, tyranizuje rząd, nie mówi nic zgoła o zawarciu pokoju, ale też nic o dalszym ciągu wojny. I podczas gdy anglicy i nasze dzielne wojska walczą z nieporównaną odwagą, niektórzy z rosjan, dwukrotnie jeszcze za caryzmu usiłowali nas zdradzić, i próbują zrobić to samo dzisiaj pod rządem republikańskim. Skłonny jestem do przypuszczenia, że rosjanie w swem upojeniu demagogicznym nie bardzo uświadamiają sobie doniosłości swego postępowania. Muszą oni jednak zdać sobie z tego jasno sprawę. Jeżeli opuszczą nas dziś, kiedy krew leje się strumieniami. w celu zakończenia wojny, podjętej jedynie w tym celu, aby im iść z pomocą — to opuszczenie takie byłoby jedną z najhaniebniejszych zdrad, jaką kiedykolwiek piętnowała historja. Zagrożeni wypowiedzeniem wojny ze strony Niemiec przywołali nas rosjanie na pomoc, do której byliśmy zobowiązani. Bez ociągania się, źle uzbrojeni i niedostatecznie przygotowani, wystąpiliśmy do walki i walczyliśmy, jak walczymy dziś jeszcze, dzięki Bogu. Przez 3 lata powstrzymywaliśmy wroga podczas gdy tacy ludzie, jak nawiasem mówiąc, powieszony już Miesojedow, Stürmer i inni Rasputinowie knuli zdradę i umyślnie hamowali ofenzywę W. Ks. Mikołaja i Ruzskiego, gdy ta stawała się decydująca.

Dziś, kiedy Rosja wolna od więzów, zdawała się być gotową do zdobycia wolności i osiągnięcia zwycięstwa, znów nad rewolucją zapanowała intryga i Rosja znowu znalazła się w więzach, tym razem w więzach anarchji. To umożliwiło Hindenburgowi zalać nas falami dywizji, przerzuconemi ze wschodu na pola Arras i Szampanji. Zamiast spełniać swe szlachetne zadanie, Rosja odwraca się tyłem do swojej przyszłości i sławę swoją w oczach całej ludzkości składa w ofierze hołocie, złożonej z dezerterów i błaznów.

Japonja wobec Anglji i Niemiec.

Dziennik japoński „Chugat Shimpo“ umieścił niedawno artykuł na temat stosunków niemiecko-japońskich, który podajemy poniżej, według przekładu esperanckiego; drukowanego w 14 zeszycie dwutygodnika „Internacia Bulteno“.

Nasza przyjaźń do Anglji nie może być długotrwałą, skoro bowiem Anglja osiągnie wszystko, do czego dąży, zabierze się do tych, którzy jej obecnie pomagają. Już dzisiaj musimy częstokroć bardzo żałować, że popieramy Anglję, gdyż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przymierze z Niemcami byłoby znacznie korzystniejszym dla przyszłości Japonji. Najbliższy czas przyniesie niezawodnie wielkie komplikacje, a wtedy będziemy musieli udowodnić, że jesteśmy pierwszorzędnym państwem kulturalnym, które stoi na tym samym stopniu co Anglja, a przedewszystkiem Ameryka i które ze względu na swoją siłę zbrojną nie potrzebuje obawiać się tych dwóch państw. Jesteśmy i zostaniemy po wszystkie czasy panami mórz azjatyckich, a siła nasza pozwala nam na coraz większe kolonizowanie zachodu, wybrzeża Ameryki. Musimy starać się o zebranie jak największej ilości wielkiej artylerji. Dzisiaj Ameryka dostarcza broni i amunicji przeciw Niemcom, lecz może niedalekim jest czas, kiedy Niemcy dostarczać nam będą amunicji i broni przeciw Stanom Zjednoczonym i Australji. Niemcy nie mogą zaprzeczyć, że z ich jeńcami obchodzimy się prawdziwie po rycersku. Rosja, Francja, a przedewszystkiem Anglja nie obchodzi się z jeńcami niemieckimi tak, jak na to zasługują, jako ludzie i jak żołnierze bohaterskiej armji, niema natomiast z pewnością ani jednego jeńca niemieckiego w Japonji, któryby mógł się na cokolwiek uskarżyć. To, co musieliśmy zrobić przeciw Niemcom, pójdzie wkrótce w zapomnienie, lecz mówić o tym byłoby jeszcze przedwcześnie. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że Niemcy i Austro-Węgry pozostaną niezwyciężonemi, a w dniu ostatecznego porachunku ukażemy się i my na widowni i pokażemy światu, iż mamy prawo nazywać się państwem kulturalnym, od którego dzisiejsi wrogowie Niemiec mogliby się uczyć rycerskości i sprawiedliwości. Nie mamy żadnej przyczyny, by nienawidzieć Niemców, przeciwnie, my ich bardzo wysoko cenimy, jako naród rycerski i kulturalny“.

Zauważyć należy, że podobny głos nie jest w prasie japońskiej odosobnionym. Prasa japońska ceni bardzo wysoko rycerskość państw centralnych i dumną jest z tego, że w czasie toczącej się wojny naród japoński nie splamił się żadnym czynem niegodnym narodu cywilizowanego.

Kronika.

Z Sosnowca.

Z uroczystości Bożego Ciała. Piękna pogoda dodatnio bardzo wpłynęła na upiększenie czwartkowej uroczystości Bożego Ciała. To też od wczesnego rana zapanował niezwykły ruch na ulicach miasta. Gorliwie pracowano nad wznoszeniem i strojeniem ołtarzy na ulicach miasta, a liczne tłumy przypatrywały się tej robocie. Około godziny 10 rano zaczęły napływać do kościoła parafjalnego delegacje różnych Stowarzyszeń i cechów wraz ze sztandarami. Po skończonym nabożeństwie o g. 11 i pół wyruszyła z kościoła uroczysta procesja, udając się do czterech pięknie przybranych ołtarzy na ulicach: Starososnowieckiej, 3 Maja i Małachowskiego. Celebrował proboszcz miejscowy ks. Plenkiewicz w otoczeniu miejscowego duchowieństwa. W procesji przyjmowały udział, prócz bractw kościelnych, rzemieślnicze cechy z własnemi sztandarami, Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, straże ogniowe ochotnicze i górnicy z Milowic w swych paradnych strojach i inne. Podczas procesji przygrywała orkiestra z Milowic, a pienia religijne przy ołtarzach wykonał chór kościelny pod batutą miejscowego organisty p. Lewandowskiego. Do uświetnienia tej podniosłej uroczystości brakło tylko delegacji wojska polskiego, co było przedmiotem ogólnej dysputy, wobec przyjęcia przez Legjonistów udziału w uroczystych procesjach Bożego Ciała w Warszawie i innych miejscowościach Królestwa Polskiego; ale nasz Sosnowiec zawsze musi się wyróżnić, szczególnie, jeżeli idzie o zadokumentowanie jakiejś manifestacji.

Towarzystwo Rozwoju Rzemiosł i Handlu. Stosownie do § 3 punktu b., swego statutu T. R. R. i H. otworzyło sekcje pośrednictwa handlowego, informującą o źródłach zakupu i rynkach zbytu.

Zgłoszenia piśmienne przyjmuje T. R. R. i H. ul. Wawel 3 w lokalu Gospody Mieszczańskiej, lub też dyżurni sekcji, codziennie od g. 6 do 8 wiecz. za wyjątkiem świąt w tymże lokalu.

Zebranie strażackie. W niedzielę 10 czerwca r. b. o g. 5 popołudniu w remizie Straży ogniowej ochotniczej przy ul. Nowokościelnej odbędzie się ogólne zebranie członków Straży ogniowej ochotniczej miejskiej dla dokonania powtórnych wyborów Zarządu. Piśmienne upoważnienia nie są ważne.

Ze Stow. Właścicieli Nieruchomości. Zarząd Stow. Właścicieli Nieruchomości przypomina wszystkim pp. właścicielom nieruchomości, aby we własnym interesie natychmiast wpłacali przypadającą z nich ulgową należność podatków skarbowych za lata 1913, 1914 i 1915 do kasy I Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego przy ul. Małachowskiego 11.

Kursy wakacyjne. W dniu 20 czerwca w lokalu szkoły handlowej żeńskiej przy ulicy Dęblińskiej 1, otwarte zostaną przez pp. Judę, Rygiera i Strzeleckiego wakacyjne kursy przygotowawcze. Zapisy są przyjmowane codziennie od g. 5 do 7 w lokalu tejże szkoły na 2 piętrze. — Takie same kursy będą otwarte i w Będzinie.

Z zabawy „Ratujcie dzieci“. Czwartkowa zabawa w ogrodzie przy teatrze Zimowym na „Ratujcie dzieci“, pomimo wzniosłego celu, nie cieszyła się zbytnim powodzeniem. Wpłynęła widocznie na to zbyt wysoka cena biletów wejściowych 1 mk. 50 fen.

Ś. † p.

Józef Jakiel

Wszystkim przyjaciołom, kolegom, którzy oddali ostatnią przysługę, a szczególnie duchowieństwu par. Pogoń, p Hamankiewiczowi z chórem, kolegom Kursów Monterskich Koła Elektrotechników i tym którzy nieśli na swych barkach zwłoki mojego najdroższego męża składam z głębi z bolałego serca „Bóg zapłać"

ŻONA i DZIECI.

Prócz orkiestry Milowickiej, zebranej publiczności uprzyjemniała czas dzielna nasza „Lutnia", która wykonała parę utworów swojskich.

Urodzaje. W mieście naszym i w okolicy, jak dotąd zapowiadają się ładne urodzaje, potrzeba tylko koniecznie więcej deszczu. Żyto pięknie rosnie i jest już na wykłoszeniu; również wszelkiego rodzaju okopowizny, jak kartofle, buraki i brukiew, chociaż sadzone z opóźnieniem przedstawiają się naogół dobrze. Koniczyny i inne trawy są dość bujne i w niektórych miejscowościach sianożęcie już się rozpoczęło.

Koncert na uczniów. Zapowiedziany na sobotę 9 czerwca na g. 4 popołudniu w sali teatru Zimowego koncert na korzyść niezamożnych uczniów Wyższej Szkoły realnej p. Araszkiewicza, odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o g. 8 wieczorem a nie jak pierwotnie ogłaszano o 4-ej.

Odwołanie wieczoru. Wieczór telepatyczny dr. Radwana, zapowiedziany na dzień 9 czerwca r. b. na g. 8 wieczorem został odwołany. Wobec tego pieniądze za sprzedane bilety zwraca księgarnia „Wiedza".

Opłata za depesze. Ces. niem. zarząd pocz i telegrafów w jen.-gubernatorstwie warszawskim ogłosił, że po otwarciu w zeszłym miesiącu prywatnej komunikacji telegraficznej, opłata za słowo wynosi dla komunikacji z Austrją i wojskowym jen.-gubernatorstwem lubelskim 17 fenigów, z zarządzanemi zaś przez Austro-Węgry obszarami Serbji i Czarnogóry 20 fen.

Teatr i Muzyka.

We czwartek d. 7 bm. przy wypełnionej po brzegi doborową publicznością sali teatru Zimowego zespół artystów warszawskich z dyr. E. Gasińskim na czele odegrał głośną sztukę w 3 aktach Ostoi Sulnickiego pt. „Rasputin". Znakomita gra artystów, wspaniałe kostjumy i piękne dekoracje złożyły się na całość. To też zebrana publiczność nie szczędziła wykonawcom zasłużonego uznania, darząc ich po każdym akcie niemilknącemi oklaskami. Uproszony przez grono osób dyr. Gasiński zjeżdża umyślnie ze swym doborowym zespołem do naszego miasta w niedzielę d. 10 b. m. na jeszcze jedno pożegnalne popołudniowe przedstawienie. Dany będzie po cenach zniżonych „Rasputin", który doznał u nas olbrzymiego powodzenia. Radzimy przeto wcześniej zaopatrzyć się w bilety w księgarni „Wiedza", gdyż takowych może zabraknąć, jak to miało miejsce na czwartkowym przedstawieniu. D.

Z Będzina.

„Kubeł pomyj" a zasiłek. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej jak wiadomo w dysku sji nad sprawą udzielenia subwencji instytucjom kulturalno-społecznym — poświęcono sporo czasu na usprawiedliwienie się, co do skreślenia swego czasu z budżetu 1200 mk. subwencji dla T-wa Pomocy Eduk. i wystąpienie prasy, posądzającej panów radnych o nieznajomości potrzeb miejscowego spo łeczeństwa — nazwano „wylaniem kubła pomyj, fałszem i insynuacją". A jednak Rada Miejska pomimo usprawiedliwienia się, w projekcie swoim określiła zapomogę tylko w sumie mk. 700, a nie 1200, choć skonstatowano potrzebę zasiłku dla tego T-wa. Argumentowanie więc, że wykreślenie sumy 1200 mk. z budżetu i przeniesienie jej na inne miejsce, dla zbadania bliżej sprawy, jest nie właściwe; tymbardziej, że uznając potrzebę zapomogi T-wu Pom. Eduk. należało w projekcie utrzymać całą sumę mk. 1200. Jak załatwiona będzie ta sprawa w komisji społeczno-kulturalnej, która ma być dopiero wybrana na przyszłem posiedzeniu — niedaleka przyszłość pokaże.

Trzy występy p. E. Gasińskiego z doborowym zespołem artystów Warszawskich odbędą się w przyszłym tygodniu.

Szczepienie ospy. Do dnia 6 bm. poddało się szczepieniu ospy ochronnej 4,410 osób.

DEPESZE.

Przeciw drożyźnie żywności.

KOPENHAGA. Dziś w całej Norwegji ma się odbyć manifestacyjny strejk robotników wszystkich zakładów przemysłowych oraz robót publicznych. Czynne będą tylko koleje, poczta, telegraf i telefony. Sklepy, lokale publiczne mają być zamknięte, pisma nie wyjdą. Manifestacja ta skierowana jest przeciwko drożyźnie żywności.

Walki uliczne w Szwecji.

SZTOKHOLM. Podczas rozpraw w parlamencie szwedzkim, w którego sąsiedztwie zamknięto wszystkie ulice, na placu Gustawa Adolfa zebrał się wielki tłum. Podwójny rząd żołnierzy i konna policja starały się przeszkodzić nieporządkom, nie udało im się to jednak zupełnie. Wśród okrzyków i gwizdań niektóre żywioły doprowadziły do starć. Policję obrzucono kamieniami, policjanci dobyli szabli i poranili kilka osób.

Wpływ rewolucji rosyjskiej w Anglji.

BERLIN. Drogą okólną donoszą z Londynu: Uchwały, powzięte na zwołanym przez Ram saya Macdonalda i jego stronników na zebraniu socjalistów w Leeds dnia 3 b. m. zawierają punkty następujące:

1. Zebranie winszuje narodowi rosyjskiemu uzyskanej wolności.
2. Zebranie prosi rząd angielski, aby natychmiast ogłosił, że zgadza się z podanemi do wiadomości przez demokratyczny rząd rosyjski celami wojennemi i zagraniczną polityką tegoż rządu.
3. Zebranie żąda wydania „charty" wolności, udzielenia amnestji powszechnej wszyskim uwięzionym za przestępstwa polityczne i religijne oraz uwolnienia klasy robotniczej od wszelkiego rodzaju przymusu.
4. Zebranie wzywa „wszelkie reprezentowane tutaj korporacje, aby natychmiast, celem harmonijnej współpracy do osiągnięcia wyżej wskazanych celów za kładały wszędzie Rady robotników i żołnierzy i usilnie pracowały nad sprawą zawarcia powszechnego pokoju, oraz dokładały starań do zupełnego, pod względem politycznym i gospodarczym oswobodzenia międzynarodowej klasy robotniczej. Rzeczone Rady robotników i żołnierzy mają przeciwdziałać wszelkim zamachom na wolność obywatelską, poświęcić specjalną uwagę pracy kobiet, popierać wogóle działalność związków zawodowych, wreszcie mają przeciwdziałać lichwie żywnościowej.

W gubernji mińskiej szerzą się rozruchy agrarne.

SZTOKHOLM. Otrzymane tu ostatnie dzienniki petersburskie donoszą, że w całej gubernji mińskiej szerzą się rozruchy agrarne. Żołnierze-dezerterzy z frontu splądrowali majątki księcia Świątopełk-Mirskiego. Władze są bezsilne.

Skobelew przeciwko ofensywie rosyjskiej.

WIEDEŃ. Według informacji dziennika „Roboczaja Gazieta", minister pracy Skobelew wypowiedział się przeciwko rozpoczęciu ofensywy rosyjskiej oraz za natychmiastowym zawarciu pokoju.

Agitacja przeciw Kiereńskiemu.

ZURYCH. Do turyńskiej „Stampy" donoszą z Petersburga o rozpoczęciu agitacji na wielką skalę przeciwko ministrowi Kierenskiemu; oskarżają go o ambitne zamiary na wzór Napoleona.

Ostrzeliwanie Algeciras'u z Gibraltaru.

MADRYT. Według doniesień z Algeciras'u, podczas ostrzeliwania próbnego angielskich baterji z Gibraltaru w nocy z 1-go na 2-gi czerwca, omyłkowo skierowano ogień na Algeciras, tak, iż do miasta tego wpadło 20 granatów 30.5 cm. Wypadek ten spowodował nieznaczne uszkodzenia; z ludności nikt nie zginął.

Pokojowy kongres katolicki.

SZTOKHOLM. „Socjaldemokraten" pisze, że kierownik francusko-katolickiego komitetu Baudrillot, w „La Croiz" podaje informacje o organizacji katolickiego kongresu pokojowego w Stokholmie, któryby współdziałał z kongresem pokojowym soc jalistycznym.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.